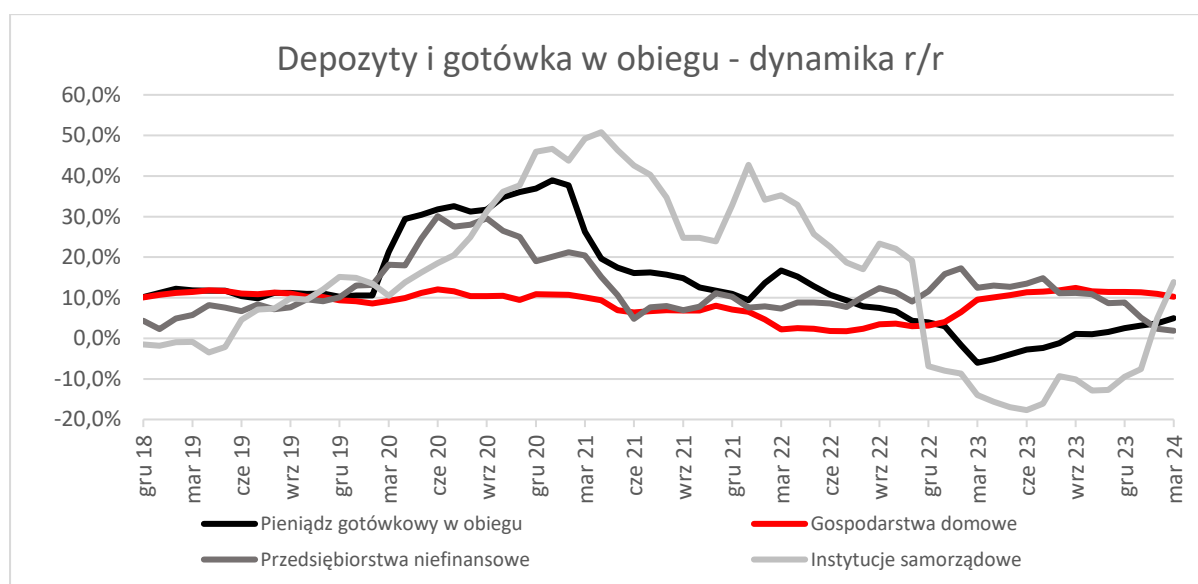


### 23.04.2024 Depozyty i kredyty w końcu marca 2024

Narodowy Bank Polski zaprezentował dane o podaży pieniądza w końcu marca 2024. Z punktu widzenia obserwacji procesów w gospodarce realnej szczególnie istotne są w nich dane o zmianach poziomów depozytów i kredytów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i samorządów oraz wielkości gotówki w obiegu. Wyniki marca powinny być traktowane jako ważne, widać w nich bowiem rozwinięcie reakcji na zmiany w otoczeniu gospodarki w tym niedawne zmiany stóp procentowych, reakcją na agresję Rosji na Ukrainę, wejście w okres zmiany koniunktury.

W końcu marca gospodarstwa domowe dysponowały na rachunkach bankowych środkami w wysokości 1 230,96 mld PLN. Były one o 7,50 mld i 0,61% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 114,29 mld PLN tj. 10,2% większe niż przed rokiem (w lutym roczna dynamika tych depozytów wynosiła 10,9%). W ostatnich latach marzec częściej przynosił – sięgające kilku - kilkunastu miliardów złotych - wzrosty depozytów ludności. To czas wyraźnie wyższych niż w lutym pensji (o ich ruchome składniki), choć równocześnie to czas większych wydatków. Tegoroczny wzrost poziomu środków okazał się mniejszy od oczekiwanego.

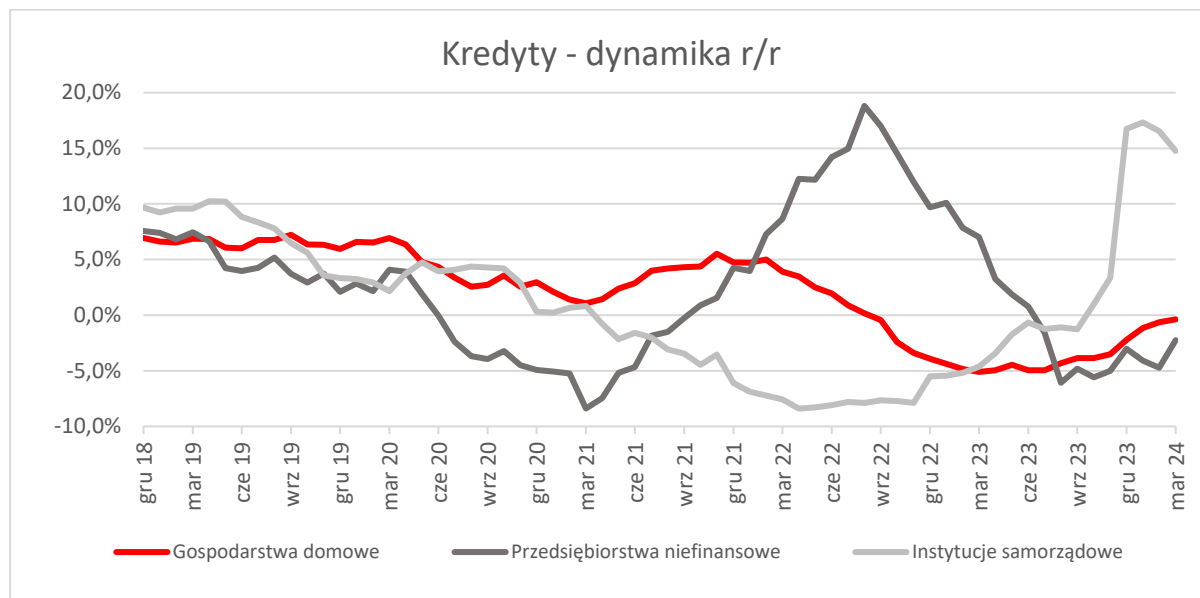


Przedsiębiorstwa niefinansowe dysponowały w końcu marca środkami w wysokości 476,04 mld PLN. Były one o 8,37 mld PLN i 1,73% niższe niż miesiąc wcześniej i o 8,73 mld PLN tj. 1,9% większe niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika tych depozytów wynosiła 2,3%.

Po marcu zazwyczaj oczekuje się wzrostu poziomu depozytów w tej grupie klientów banków – głównie ze względu na realizowanie wyższych obrotów. Taka praktyka jest jednak rzadsza niż się przypuszcza. Czasem to słabe obroty, czasem jednak również intensyfikacja procesów inwestycyjnych oparta o zgromadzone wcześniej środki. Tegoroczny spadek depozytów z marca może być splotem słabych utargów połączonym z większymi wydatkami. Niepokoić zaczyna dalszy spadek rocznej dynamiki depozytów przedsiębiorstw niefinansowych. Ich poziom zaczyna być ledwie wystarczający do utrzymania stosowanego poziomu płynności.

W końcu marca na rachunkach samorządów figurowała kwota 83,35 mld PLN. Była ona o 5,65 mld PLN i 7,28% wyższa niż miesiąc wcześniej i równocześnie o 10,17 mld i 13,9% wyższa niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika depozytów wynosiła 5,0%.

Wzrost tych depozytów w marcu (zwłaszcza w takiej skali) nie powinien być traktowany jako sezonowy. Owszem w początku roku ma miejsce okres zasilania rachunków samorządów kwotami z budżetu centralnego – na wykonywanie zadań zleconych. Jednak to raczej dotyczy stycznia i czasem lutego. Wzrost tegoroczny był na tyle duży i odmienny od ubiegłorocznego spadku, że udało się kontynuować silny wzrost rocznej dynamiki tych depozytów (jeszcze w styczniu br. była ona ujemna).



W końcu marca zadłużenie gospodarstw domowych w bankach wynosiło 778,64 mld PLN. Było ono o 2,62 mld i 0,34% niższe niż miesiąc wcześniej oraz o 2,98 mld PLN tj. 0,38% niższe niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika kredytów była również ujemna i również wynosiła -0,6%.

Zazwyczaj przyjmuje się, że kredyty w tej grupie klientów w marcu rosną (reagując na większe wydatki tak świąteczne jak i te związane z wchodzeniem do sprzedaży kolekcji wiosna – lato). Tak jednak nie było w dosyć specyficznych ostatnich latach. Obserwowany tym razem spadek może oznaczać wciąż niską skłonność ludności do korzystania z kredytów (w otoczeniu wysokich stóp i przy słabej koniunkturze). Wypada pamiętać, że kolejny miesiąc z rzędu utrzymuje się ujemna roczna dynamika kredytów.

Przedsiębiorstwa niefinansowe w końcu marca zasilane były kredytami na poziomie 398,74 mld PLN. Było to o 10,39 mld i 2,7% więcej niż miesiąc wcześniej oraz o 9,17 mld PLN tj. 2,2% mniej niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika kredytów również była ujemna i wyniosła -4,7%.

Wzrost kredytowania w tej grupie klientów w marcu jest typowy, a jego pokaźna skala - przy równoczesnej redukcji depozytów. Może tak potwierdzać tezę o wydatkach inwestycyjnych, ale również tezę o pojawieniu się problemów z płynnością (przy słabej sprzedaży).

Jednocześnie firmy dysponowały kwotą 12,60 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,74 mld PLN tj. 5,6% niższa niż przed miesiącem oraz o 3,91 mld PLN tj. o 23,7% niższa niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji była ujemna i wynosiła -18,8%. Firmy są wciąż w fazie ograniczania finansowania z zewnątrz.

Zgodnie z danymi na koniec marca banki zasilają samorządy kredytami na kwotę 35,26 mld PLN. Były one o 1,09 mld i 3,0% niższe niż miesiąc wcześniej i o 4,53 mld PLN tj. 14,7% wyższe niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika kredytów wynosiła 16,5%.

Jednocześnie samorządy dysponowały kwotą 36,52 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,66 mld PLN tj. 1,8% wyższa niż przed miesiącem oraz o 8,01 mld PLN tj. o 28,1% wyższa niż przed rokiem. W lutym roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji wynosiła 26,3%.

W marcu zwiększył się poziom gotówki w obiegu – o 6,25 mld PLN tj. 1,73% do kwoty 367,24 mld PLN. Jednocześnie okazał się on o 17,31 mld PLN i 4,9% wyższy niż przed rokiem (w lutym był wyższy niż przed rokiem o 3,7%). Po marcu zazwyczaj oczekuje się wzrostu poziomu gotówki w obiegu. Mimo że nastąpił on, to podobnie jak w kilku ostatnich miesiącach, spadł udział gotówki w podaży pieniądza. Jest to oczekiwane. W okresie wysokich stóp procentowych – naturalne preferowanie płynności – staje się zbyt kosztowne.